

Paweł Cembrzyński

„Puste przestrzenie” w mieście średniowiecznym i wczesnonowożytnym

Średniowieczne i wczesnonowożytne miasta w Europie Środkowej w powszechnym przekonaniu były gęsto zabudowane i ciasne. W rzeczywistości mogło być jednak inaczej. Poza domami mieszczan, kościołami, placami i ulicami istniały tereny niezabudowane bądź też zagospodarowane w inny sposób niż reszta miasta. Bardzo często znajdowały się tuż przy murach obronnych. Niezagospodarowane obszary powstawały po założeniu miasta i tworzyły rezerwę budowlaną. Ich źródłem mógł być także kryzys ekonomiczny albo katastrofa naturalna (epidemia, pożar), prowadząca do wyludnienia się miasta. Nie były rzecz jasna nieużytkami. Znajdowały się tam sady i ogrody warzywne, pastwiska czy też miejsca gdzie spychano uciążliwe dla otoczenia bądź grożące pożarem gałęzie rzemiosła. Te enigmatyczne obszary, wymykające się często badaczom miast, określam wspólną nazwą „pustych przestrzeni”.

Celem jaki przed sobą stawiam jest wyjaśnienie jakie były przyczyny powstawania, funkcje i przemiany „pustych przestrzeni” w miastach Europy Środkowej. Nasuwa się tutaj szereg pytań. Czy w nowo założonych miastach specjalnie pozostawiano rezerwy budowlane, czy może było to efektem niewypełnienia przez zabudowę całego obszaru w obrębie murów? Jak obszerne były „puste przestrzenie”? Jakie były przyczyny powstania wtórnych obszarów pustek i czy obejmowały one tylko obrzeża miasta czy także centra? Czy trwały długo czy też szybko je zagospodarowywano? Jak często „puste przestrzenie” zajęte były przez ogrody? Jaka była funkcja ogrodów w mieście? Czy służyły tylko produkcji żywności czy też może rekreacji? Jakie grupy zawodowe i społeczne zajmowały „puste przestrzenie”? Czy regułą było spychanie tam szkodliwych rzemiosł (jak garbarze, kowale, słodownicy)? Czy położone na obrzeżach miasta „puste przestrzenie” zamieszkałe były przez ludzi marginesu społecznego i grupy wykluczone jak np. Żydzi? Czy w Europie Środkowej wykorzystanie „pustych przestrzeni” miało cechy wspólne czy też w każdym ośrodku była to sprawa indywidualna?

Odpowiedzi na te pytania kryją się w różnorodnych źródłach historycznych dotyczących tej sfery funkcjonowania miasta. W pierwszej kolejności będą to zabytki archeologiczne pochodzące z wykopalisk archeologicznych. Dzięki nim wiemy, kiedy i w jaki sposób dana część miasta została zagospodarowana oraz jak zmieniało się to w ciągu kolejnych stuleci. Drugą grupą są źródła pisane, wszelkiego rodzaju miejskie rachunki, spisy podatkowe i księgi notarialne. Pozwalają ustalić kto był właścicielem terenu i jak go użytkował. Ponadto pomocne będą wszelkie plany i widoki miast, na których przedstawiono miejskie ogrody, pola i obszary niezabudowane. Cennych informacji mogą dostarczyć badania pozostałości roślin odkryte w trakcie wykopalisk archeologicznych. W niektórych przypadkach pozwalają na zidentyfikowanie lokalizacji ogrodów oraz gatunków roślin jakie tam uprawiano. Każde z tych źródeł samo w sobie nie daje odpowiedzi na wiele pytań, jednak dzięki ich połączeniu można spojrzeć na przemiany i życie miasta z różnych unikalnych perspektyw.

Warto pogłębiać wiedzę o „pustych przestrzeniach” by oczyścić miasto średniowieczne z negatywnego wizerunku ciasnej i brudnej kwintesencji Wieków Ciemnych. Badania nad obszarami niezabudowanymi, opuszczonymi bądź zajętymi przez ogrody pokażą jak różnorodnie były ówczesne miasta i jak mieszkańcy dostosowywali je do swoich potrzeb. Jest to istotny wkład w dotychczasowe badania koncentrujące się na domach mieszkalnych, siedzibach władzy czy też infrastrukturze. Ponadto centra naszych współczesnych miast tkwią korzeniami w średniowieczu, więc badając je poznajemy źródła współczesnego krajobrazu. Być może właśnie w przeszłości należy szukać inspiracji dla współczesnej urbanistyki dążącej do przywrócenia miastu „ludzkiej skali”.